Buka, Wyjebane

[Intro]
Joł, ej, dwa

[Zwrotka 1: Buka]
Mam wyjebane w armię, mogę od tego zacząć
Bo wyrażam się wulgarnie i nie staję na baczność
Chuj Ci do tego, znasz mnie? To wybacz moją skrajność
Wyjebane mam centralnie, jak nagrywam, to z petardą
Ty nazywaj to hardcore, albo jak kto sobie woli
Bo spływa to po mnie gładko jak przez gardło alkoholikowi
Alko albo tony coli, Ty policz motywy
Gdyby tak to robić, nie starczyłoby adrenaliny
Mam wyjebane w dymy i dymane dziewczyny, i rymy
Poskładane w minimale, oddane last minute
Mam talent i walę tu harę, za monet parę z godziny
Kminisz, mam harem i wyjebane na panie za driny
Mam paranormalne rozkminy, wali mnie szarość
A limit stara się wybić mi z dyni paranormalność
I widzisz, mam wyjebane na wulgarność tych nawijek
Żeby to ogarnąć, musiałbyś mnie zgarnąć za promile

[Refren: Buka x K2]
Na szary świat od lat, od tak, to fakt ja - mam, mam wyjebane
Ja wyjebane mam
Na słaby rap, stek tapet, fuck it, zatem - mam, mam wyjebane
Ja wyjebane mam
Na martwe atrapy, przetarte schematy, ej - mam, mam wyjebane
Ja wyjebane mam
Na marne tematy, gdzie każdy ponad kimś jest - mam, mam wyjebane
Ja wyjebane mam

[Zwrotka 2: Buka]
Mam wyjebane w bombę po topie - brak draki
Masz banana na mordzie, ja mam bana na dragi
Wyłącznie, mogę się napić i uwaga na fucki
Bo skończę w tematach khaki jak Osama bin Laden i
Mam wyjebane w wannabe's i przydupasów co na mikrofonach
Chłoną kicz, nie potrafią się zachować nic
Ho no bitch, niech ochłoną no chłopaku
Holla peace, może diss zaknebluje ryj szczeniakom
Co to kurwa ma być? Daję 5 dyś na traku
Że ten niegdyś ocnlapus, zaraz stwierdzi
Że na kozaku wersy mota prze, na chuj skwierczysz
Przytakuj wacku, weź idź, bo na trzepaku zostawiłeś teksty
Mam wyjebane w prestiż i respect od typów
Co nie mogą zdzierżyć, że to jest lepsze, bez kitu
Kto jest tu najlepszy do bitu, weź mi tu pitu pitu
Pieprzysz - wyjebane mam na to bez reszty

[Refren: Buka x K2]
Na szary świat od lat, od tak, to fakt ja - mam, mam wyjebane
Ja wyjebane mam
Na słaby rap, stek tapet, fuck it, zatem - mam, mam wyjebane
Ja wyjebane mam
Na martwe atrapy, przetarte schematy, ej - mam, mam wyjebane
Ja wyjebane mam
Na marne tematy, gdzie każdy ponad kimś jest - mam, mam wyjebane
Ja wyjebane mam

[Zwrotka 3: K2]
Hello, w dupie masz ten bezsens, że durnie tępe
Tempem nasz independence przejmują?
Choć kieszenie maja pełne fest, w domach Mercedes Benz
Złoty sedes jest też, to im mało, synek!

Nawet Ci nie nawinę jak
Wypierdolone na maksa mam na tę popu machinę
Fuck! Faktem jest, że przejmujemy ten rynek
Te tantiemy, hajs i świat Superjedynek, mam
Mam wyjebane jak na amen jak mnisi
Wisi mi co widzisz Ty dziś w telewizji
I to jedno - drugą rzeczą to synu następną
Pewną będzie to, że wyjebane mam
Wyjebane na famę i na zdanie, na zdania me
W dupie, na stałe, całe zaistniałe zamieszanie mam
Wyjebane na chore paranoje po całości
Pierdolę co leży na dole mojej hierarchii wartości, na

[Refren: Buka x K2]
Na szary świat od lat, od tak, to fakt ja - mam, mam wyjebane
Ja wyjebane mam
Na słaby rap, stek tapet, fuck it, zatem - mam, mam wyjebane
Ja wyjebane mam
Na martwe atrapy, przetarte schematy, ej - mam, mam wyjebane
Ja wyjebane mam
Na marne tematy, gdzie każdy ponad kimś jest - mam, mam wyjebane
Ja wyjebane mam